

przewracam się na podziurawionej kołdrze i słucham

you were meant for me, tytuł nic ci nie mówi. wtulasz

oczy w brando i schneider i zastanawiasz się nad

trójkątem. przełączasz ero-strony - oceniasz

cycki, cipy, zgryzy. ekscytujesz się bardziej od

kota, który widzi mysz. lub psa, który widzi kota.

zaczyna lecieć *would you*. opowiadam zerżnięty

żart o suce i panu, nie przeoczając żadnego włoska

ledwo rosnącego na skórze. chcę czuć nieopro-

centowany absolut. wywracasz oczami i mówisz:

w ogóle się nie rozumiemy, ja o głębi, ty o dupach.

otwierasz folder, kiedy patrzę.

jest krysia z rozłożonymi nogami.

kasja ze ściskanymi piersiami.

zosia wypięta gorzej od tej dziwki na *avenue street*. i ja.

zepchnięta wśród nich, nieposortowana, próbuję tańczyć naga w deszczu.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

mariaczekanska, dodano 31.05.2019 06:25

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.